



# EduAkademia.pl

prace naukowe na zlecenie

Jak-napisac-prace-licencjacka-67

Mimo wszystko plagiatów prac dyplomowych jest co raz mniej, gdyż coraz większa jest świadomość konsekwencji stojących za powieleniem czyjejś pracy w całości czy choćby nawet części. Kto ze studentów chce ryzykować powtórkę seminarium, utratę roku, tak ważnego w świetle sprecyzowanych już planów zawodowych, czy banalne narażenie się profesorowi, który był opiekunem merytorycznym podczas seminarium? Student, który szybko chce zakończyć ścieżkę edukacyjną, (zakładając, iż jest rozsądny) nie będzie ryzykował. Kto więc dzisiaj dopuszcza się plagiatów? Pomijając przypadki, kiedy przyszłym magistróm wydaje się, że ich uczelnia nie przystąpiła do programu antyplagiatowego, albo, że na pewno baza porównawcza tego programu na pewno nie zawiera pozycji książkowej, "szeroko" cytowanej w pracy, zostają tylko dwie kategorie. Ludzie, którzy od początku zamierzali korzystać z pomocy dydaktycznych w sposób nieuprawniony oraz Ci, którzy, mimo, że chcieli samodzielnie napisać pracę, to jednak z jakichś powodów (np. z braku wystarczającej ilości czasu) im się to nie udało. Druga grupa, to także Ci, którzy, już pisząc pracę, nagle przerwali, gdyż uznali, iż jednak nie podołają dalszej realizacji tematu. Uznając, iż nie podołają sięgnęli po pomoc osób czy firm o wątpliwej reputacji trudniącym się "pisaniami" różnych twórców, którym potem nadaje się nazwę "praca magisterska". Ta grupa jest dość liczna. Powierzają napisanie pracy nieznanym osobom czy też firmom (znamiennie, że śmiały takie podmioty obwoływać się firmą, nie mając wpisu do żadnego rejestru przedsiębiorców), nie zabezpieczają swoich interesów w formie umowy, przez co na końcu zostają z tekstem, najczęściej pochodzącym z chomika bądź z innej pracy magisterskiej.

Jak zatem uniknąć plagiatu. Jeżeli już zachodzi potrzeba skorzystania z pomocy zewnętrznej, należy sprawdzić wiarygodność podmiotu, który miałby udzielić pomocy. Jeżeli jest to osoba, należy się z nią spotkać, porozmawiać o kwestiach związanych z pracą, tak aby w ten sposób ocenić stan jej wiedzy merytorycznej. Jeżeli jest to firma - tutaj najlepszą gwarancją będzie jej legalność (posiadanie wpisu do rejestru przedsiębiorców), możliwość podpisania odpowiednio skonstruowanej umowy, a także opinie wśród innych osób, wcześniej korzystających z usług takiej

Problem z plagiatami polega głównie na tym, iż ludzie często nie mogą napisać tej pracy sami - są w sytuacji na tyle desperackiej, że szukają śmiesznie tanich ofert pisania. Znam to z życia... kiedy znajoma umówiła się z

chłopcem z reklamy gdzieś na sieci, który gwarantował mega promocyjną cenę- aż szalenie okazyjną- za cały licencjat.... I jak wyszło.... wiadomo- plagiat- w sumie jaki plagiat- praca typu: kopiuj wklej zero inwencji..... O tym jak uchronić się przed plagiatem już pisałam szeroko. Nie da się namówić ludzi aby pisali prace sami jeśli i tak tego nie zrobią- ale warto ich przekonać do ufania jedynie wiarygodnym źródłom: serwisy z długoletnią tradycją i pozytywną opinią lub osoby prywatne polecane przez znajomych, o których już coś wiemy i możemy sprawdzić ich kompetencje...

Napisze może krótko o tym, jak omijać zagrożenia plagiatem:

1. Kopiując informacje i publikacje internetowe sprawdź !!! czy są przy nich zamieszczone informacje o powielaniu treści oraz o licencji, na której daną pracę umieszczono (notatka autorska!)W razie publikacji takich tekstów konieczna jest zgoda autora.
2. Nie korzystajmy z artykułów i treści COPYRIGHTS. Lepiej ich unikać. Rozpowszechnianie takich treści jest łamaniem prawa.
3. Teksty przytoczone z książek, publikacji i innych źródeł- zaznaczamy w odnośnikach- zawsze!
4. Redagowanie pracy - czyli zwyczajnie zamiana słów i tekstów przytoczonych na swoje zdania, zwykle zamiana słów, zdań itd. Niestety jeśli jest przeprowadzona źle- może okazać się taka praca plagiatem. Redagowaniem zajmują się zwykle specjaliści. Lepiej unikać tego samemu.
5. Praca autorska- czyli: samodzielne napisanie pracy, ujętej w słowa jej autora:) Jeśli korzystamy z usług osób "trzecich" - ufaj tylko fachowcom i wykwalifikowanym firmom.